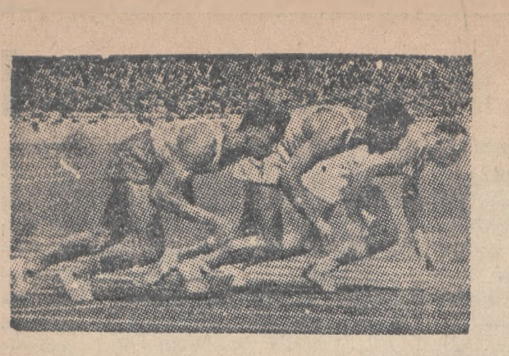
Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 9 grudnia 1947 | Nr. 85 (198)

Prawidłowe rozwiązanie konkursu P. K. Ol.

„ZGADNIJ KTO WYGRA?“

1. Warta — Lublinianka 16:0.
1. Odra — Stella 10:6.
1. Wisła — Gryf 9:7.
1. Milicyjny — Zjednoczeni 10:6.
1. ŁKS — Gedania 13:3.
1. Hutniczy KS — BBTS 4:1.
1. Koszarawa — Milicyjny 4:1.
2. ZZK — PTC 0:2.
1. TUR (Tomasz.) — TUR (Łódź) 6:2.
1. Warta — Znicz 56:31.
2. YMCA (Gdańsk) — YMCA (Łódź) 27:30.
1. Wisła — TUR (Łódź) 56:25.

Mecz Wisła — TUR (Łódź) przyniósł zwycięstwo v. o. 0:20 drużynie łódzkiej; wynik towarzyskiego spotkania, który — zdaniem naszym — będzie brany w odpowiedziach konkursowych jest, jak podajemy „2“ tj. 56:25 dla Wisły.

Kamraterna-Norrköping pokonana w Wiedniu

Austria — Kamraterna-Norrkoeping 2:1 (1:0)

Po zwycięstwie we Włoszech nad Juventusem (2:0, obie bramki zdobył Nordhal, którego reklamowano we Włoszech jako najlepszego środkowego napastnika w Europie) doznała Kamraterna-Norrkoeping porażki w Wiedniu przegrywając z Austrią 1:2. Już poprzednio (przed meczem z Juventusem), przydarzyła" się Szwedom przykra niespodzianka w Holandii, gdzie przegrali 2:3 z mało znaną drużyną Limburg a.

Strajk we Francji odbija się na footbalu

Z przewidzianych na 14 rundą 9 spotkań o mistrzostwo ligi francuskiej na skutek strajku i związanej z nim przerwy w komunikacji rozegrano jedynie 4 mecze. Z nich największym zainteresowaniem cieszyły się „derby“ Paryża: Stade Francais—Racing Club, wygrane przez St. Francais 1:0. Leader tabeli, Reims, grając w Strassbourgu, uzyskał tam wynik remisowy 2:2, a wiceleader Lille przegrał z Rennes 2:4. Nie przeszkodziło im to jednak w utrzymaniu czołowych miejsce tabeli, której kolejność po 14 rundzie jest następująca: 1) Reims, 2) Lille, 3) St. Etienne, 4) Marsylia, 5) Racing, 6) Roubaix itd.

Marcel Cerdan... footbalistą

Bokserski mistrz Francji i świata w wadze średniej, Marcel Cerdan, przebywający obecnie w Paryżu, wyjedzie z początkiem przyszłego tygodnia do Marokka, gdzie w dniu 14 grudnia grał będzie na lewym skrzydle w reprezentacji Marokka przeciw reprezentacji Oranu. Cerdan zapowiedział, że będzie grał ostrożnię, gdyż nie ma ochoty narazić się na kontuzję przed nadchodzącym spotkaniem z Raadikiem.

Czechosłowacja — Admira 6:3 (3:1)

Praga (Tel. wł.) Przed meczem: Czechosłowacja—Włochy rozegrała reprezentacyjna jedynastka czeska sparringowe zawody przeciw wiedeńskiej Admirze, wygrywając 6:3. Mimo wysokiego zwycięstwa „sztab“ czeski nie był zadowolony z gry swoich wybrańców, których w ciągu 90 minut gry wypróbowano aż 16-tu! Bramki dla Czechód zdobyli: Simansky, Kubala, Krizak, Riha, Bradac i Kokstein — dla Admiry Weissenbock (2) i Habitzl.

*** Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, z uwagi na Walne Zebranie „Cracovii“ w dniu 14 bm mecz Warta — Cracovia nie odbędzie się.** (Red.)

Vicemistrz Polski z trudem pokonał Cracovię

Wisła — Cracovia 1:0 (1:0)

Bardzo rzadko się zdarza, aby w grudniu zaistniały warunki do rozegrania zawodów piłkarskich. Nic też dziwnego, że myśli się poważnie o przedłużeniu sezonu i — prawdopodobnie w najbliższą niedzielę gościć będziemy w Krakowie mistrza piłkarskiego Polski, Wartę, która zmierzy się z Cracovią. Ciekawy będzie ten „egzamin porównawczy“ dwóch czołowych drużyn krakowskich na tle Warty. Zakładaliśmy już uprzednio, że gdyby Cracovia nie została wyeliminowana z puli finałowej to wówczas pojedynek Poznańczyków z 2-ma drużynami Krakowa mógłby dać zupełnie inny układ tej tabeli. Niedzielny mecz Cracovii z Wisłą dał zaś odpowiedź na pytanie: która z tych drużyn ma prawo do tytułu mistrza Krakowa? Tak się złożyło, że 4-te w tym roku spotkanie a (90-te w ogóle) pomiędzy zespołami białoczerwonych i Wisły dało dotychczas „remisowy układ sił“. Wisła wygrała na wiosnę na boisku Cracovii 3:0 — spotkanie na neutralnym gruncie (Garbarni) przyniosło zwycięstwo Cracovii w identycznym stosunku (3:0) a wreszcie trzeci mecz dał wynik nierozstrzygnięty 2:2.

Mecz „decydujący“ zakończył się zwycięstwem Wisły 1:0. Gdyby powiedzieć odrazu na wstępie, że ta jedyna bramka nie bardzo była przekonywująca, że białoczerwoni nie wyzyskali rzutu karnego, że nie potrafili swej przewagi po przerwie zaznaczyć strzeleniem choćby jednej bramki, to dojdziemy do wniosku, iż zwycięstwo swoje musi uznać Wisła za szczęśliwe. Jeśli jej porażkę na boisku Garbarni usprawiedliwia nieobecność najlepszych piłkarzy — to tym razem jednak składy osobowe były wyrównane: w Wiśle nie grał Flanek, w Cracovii Różankowski I. Że nieobecność Flanka nie odbiła się na wyniku to zasługa.., najlepszego piłkarza na boisku, jakim był Jurowicz. Obronił on wspaniale rzut karny i w jeszcze wspanialszym stylu bombę Szeligi, wędrującą bezapelacyjnie do siatki. Jak każdemu dobremu bramkarzowi tak i jemu przyszło też w kilku wypadkach szczęście z pomocą, kierując bliskie strzały napastników Cracovii na słupek wzgl. w poprzeczkę, tak że czyste konto na stronie „winien“ przez które zwycięstwo zdobyła Wisła jest w znacznej części zasługą bramkarza Wisły. Jego vis a vis, Hymczak popełnił jeden „grubszy“ błąd, który kosztował Cracovię b drogo bo aż przegraną.

Z dwóch par obrońców więcej zaufania budziła dwójka: Glimas—Gędłek, których wybitnie wspomagał Parpan, czuwający by szybka i doskonała technicznie środkowa trójka Wisły nie narobiła zamieszania pod bramką Cracovii. Również Legutko poświęcił się pracy „stopera“ — odkomenderowawszy Filka do pilnowania najgroźniejszego w ataku Cracovii, Bobuli..

Z 10-ki napastników skrzydłowy Cracovii walczył o palmę pierwszeństwa z Graczem, Arturem i Kohutem. Wszyscy trzej Wiślacy mieli jednak cięższe niż Bobula warunki, gdyż — z uwagi na swą obronę — musieli często przebywać w tyle podczas gdy Mazur i Jabłoński I. doskonale wypełniali swe zadanie pracy konstrukcyjnej. Szkoda tylko, że nie możemy powstrzymać się od przykrego zarzutu pod adresem Jabłońskiego i wytknięcia mu złośliwego i przytym niebezpiecznego faulowania.

Poza czwórką wymienionych wyżej napastników (Artur, Bobula, Gracz, Kohut) trzeba jeszcze wyróżnić Szeligę. Złośliwy „Mikołaj“ przyniósł mu do redakcji „Echa Krakowa“... „skierowanie“ do domu starców. Sympatyczny piłkarz Cracovii udowodnił w tym meczu, iż do „domu starców“ bardzo mu jeszcze daleko; jeszcze nawet nie zaczął grać w prawdziwie „starcze gry“ jak: bilard, szachy itp.

Osobny „rozdział“ należy się Cisowskiemu: można nie strzelić bramki jeśli piękny strzał obroni bramkarz, można nie strzelić bramki jeśli strzał minie nieznacznie cel — nie można jednak nie strzelać w chwili gdy wywalczyło się dla siebie pozycję do strzału a podanie do partnerów skazane jest na przejęcie przez doskonale kryjących przeciwników. A tak zrobił Cisowski najmniej 10 razy! Jeśli ktoś umrze na meczu na t. zw. „palpitację“ serca zawnioskuję, by pogrzeb odbył się na koszt... Cisowskiego. Mógł on w okresie wybitnej przewagi Cracovii (po przerwie) podwyższyć „stan posiadania“ Wisły jednak za każdym razem kończyło się... na strachu. Jak już zaakcentowano bowiem białoczerwoni mieli po zmianie stron znacznie więcej z gry; były okresy, gdy cała drużyna Wisły (poza Cisowskim) walczyła na swoje połowie.

Nie potrafili jednak zmusić ani razu do kapitulacji doskonałego Jurowicza i zeszli z boiska pokonani choć wynik 1:1 raczej byłby wykładnikiem sił obu drużyn walczących w tym meczu.

Składy ich były następujące:

WISŁA: Jurowicz — Filek I, Rupa — Wapiennik I., Legutko, Snopkowski — Cisowski, Gracz, Kohut, Artur, Bąkowski (Wapiennik II).

CRACOVIA: Hymczak — Gędłek, Glimas — Jabłoński I, Parpan Mazur — Majeran, Dycjan, Szewczyk, Szeliga, Bobula.

PRZEBIEG GRY. Wyzyskując przewagę własnego terenu rusza Wisła z miejsca do ataku zdobywając już w drugiej minucie gry rzut rożny. W kontrataku Jurowicz wychodzi zwycięsko z pojedynku z nacierającym Bobulą.

Płynne zagrania środkowej trójki Wisły budzą zachwyt widowni, lecz ilekroć akcje mają wykończyć skrzydłowi to „wykończają“ je w dosłownym tego słowa znaczeniu. Gra jest bardzo żywa i ładna. Obie defenzywy mają wiele pracy z szybkimi a nieraz chytrymi atakami napadów przeciwnika. Bardziej zagrożoną jest bramka Cracovii w kierunku której idą strzały Kohuta, Gracza i Bąkowskiego. Napad Cracovii raz tylko jeden w tym okresie (jedynasta minuta) egzaminuje Jurowicza przez Szeligę. W 15-tej minucie szybki i pięknie pomyślany atak Wisły kończy Bąkowski strzałem obronionym przez Hymczaka; w międzyczasie zawinia Gędłek rękę na przedpolu karnym na co jednak sędzia nie zwraca uwagi. Riposta Cracovii jest błyskawiczna; Parpan wystawia Szeligę ten przerzuca na Bobulę — ostrzejsze wejście Filka — gwizd i rzut wolny. Bije go „poszkodowany“ posyłając piłkę ostrym strzałem tuż pod poprzeczkę; Jurowicz piąstkuje świetnie i wybija piłkę na róg. W dwie minuty później po akcji Szewczyk Dycjan, Legutko podaje głową do tyłu do wybiegającego Jurowicza i omal nie zawinia „samobójczej“ bramki. Kocia zwinność Jurowicza umożliwia mu jednak zażegnanie niebezpieczeństwa.

Znowu dwukrotnie Cisowski ma przed sobą wolne pole do strzału, lecz nie wierząc w swoje możliwości podaje do środka, gdzie za pierwszym razem Gracz przegrywa pojedynek z Parpanem — w drugim wypadku zaś słaby strzał Kohuta wyłapuje bez trudu Hymczak. Daleki rzut wolny bity przez Parpana przechodzi ponad poprzeczką a strzał tegoż zawodnika z dość znacznej odległości wyłapuje Jurowicz.

28-ma minuta przynosi rozstrzygnięcie: za faul Jabłońskiego dyktuje sędzia rzut wolny przeciw Cracovii z odległości mniej więcej 25 m: bije go Kohut trafiając w mur graczy Cracovii; ostro strzelona piłka odbija się o ramię Szeligi zmienia kierunek i... głośny okrzyk „ręka“ rozlega się na stadionie. Zdaje się, że ten okrzyk peszy Hymczaka, który łatwą piłkę, będącą całkowicie w „jego posiadaniu“ przepuszcza do siatki. Błyskawiczny kontratak i Wapiennik musi ratować w bardzo trudnej sytuacji, zbierając „sprzed nosa“ Szeligi. Rzut wolny, bity przez Bobulę mija nieznacznie bramkę Wisły, po drugiej stronie zaś korner bity przez Cisowskiego trafia w winkiel słupka i poprzeczki. Mniej pieczołowicie obstawione skrzydła Wisły mają nadal sposobności do strzału na bramkę Cracovii. Bąkowski wygrawszy pojedynek z Gędłkiem znów unika odpowiedzialności za strzał i zaprzepaszcza jedną z wielu dobrych sytuacji, Cisowski zaś po „burzliwym“ biegu strzela zbyt słabo, by pokonać Hymczaka. Niespodziewany atak Cracovii w 40 minucie dociera do pola karnego gdzie Wapiennik potknąwszy się na nodze Szewczyka upada dotykając piłki ręką. Sędzia Fronczek (Tarnów) zbyt pohopnie odgwizduje rzut karny. Bije go Gędłek, lecz bramkarz Wisły wyłapuje nader trudny do obrony strzał zbierając zasłużone brawa widowni.

Na minutę przed przerwą po bardzo ładnym zagraniu Artura piłkę otrzymuje Cisowski, rwie z nią do przodu, centruje, Kohut główkuje w kierunku bramki, nadbiega Bąkowski i znów zamiast strzelać podaje do środka, gdzie Parpan wyjaśnia sytuacje.

Po przerwie inicjatywe przejmują biało-czerwoni. W drugiej minucie Snopkowski zawinia korner, który jednak mija bez efektu. W kontrataku Cisowski przegrywa pojedynek z Gędłkiem a szybkie przeniesienie piłki na pole Wisły stwarza zamieszanie pod bramką czerwonych, które wyjaśniają Filek i Legutko. W 8-mej minucie schodzi po kontuzji Bąkowski, którego miejsce zajmuje Wapiennik II. Cracovia nadal jest w przewadze. Mimo to przeboje Wisły (Kohut—Gracz) są nadal groźne. Kohut dwukrotnie strzela znienacka po przeboju, lecz za każdym razem Hymczak jest na stanowisku. Musi on z pełnym uznaniem — tak jak cała widownia zresztą — odnieść się do fenomenalnej obrony swego vis-à-vis, Jurowicza, który w sposób rzadko widziany wybija bombę Szeligi na korner niemniej jednak musi pilnie czuwać by nie dać się „zaskoczyć“ napastnikom Wisły. Oto prawo-skrzydłowy czerwonych dwa razy w bardzo bliskiej odległości zamiast strzelać podale jeszcze partnerom. Napad Cracovii nie ma szczęścia. Bomba Dycjana trafia w poprzeczkę, ostry strzał Szewczyka przechodzi tuż koło słupka, strzał Bobuli z trudnego kąta trafia w słupek a ostrą centre łapie Jurowicz. W ostatnich minutach Wisła gra już na czas, Gracz cofnął się do tyłu i nie ma sił na pójście za własnym napadem. Wynik pozostaje niezmieniony i Wisła schodzi z boiska zdobywszy tytuł Mistrza Krakowa na rok 1947.

Sędzia Fronczek przekonał się co znaczy prowadzić zawody o tak specyficznym posmaku jak: Cracovia — Wisła. Każde jego rozstrzygnięcie wywoływało równocześnie i oklaski i okrzyki oburzenia. To „kibice“ obu drużyn na swój sposób interpretowali znajomość przepisów. Jeśli chodzi o słuszną ocenę to poza wspomnianym wyżej zbyt pochopnie odgwizdanym rzutem karnym i poza mylną interpretacją „niebezpiecznej gry“ w chwili, gdy Cisowski główkował poniżej kolana przeciwnika debiut sędziego tarnowskiego na naszym terenie należy uważać za udały.

(bs)

Finał sezonu:

Czechosłowacja — Włochy w Bari w dniu 14 grudnia

Cała Europa czeka na wynik najbliższego meczu międzypaństwowego: Czechosłowacja — Włochy, jaki rozegrany zestanie w nadchodzącą niedzielę w Bari. Przeciwnikami w tym meczu będą: jedyna niepokonana w tym roku reprezentacja Czechosłowacji (6 meczów: 5 zwycięstw, 1 remis) i dwukrotny mistrz świata, Włochy, który doznał jednak w Wiedniu sromotnej klęski 1:5. Dla Włochów małą pociechą jest to, że w tym roku przegrała m. i. i Anglia (0:1 ze Szwajcarią), Francja (0:3 z Anglią), Szwecja (2.4 z Anglią) — oni pałają żądzą rewanżu za Wiedeń i chcą jaknajszybciej zrehabilitować się na oczach własnej widowni. Kapitan związkowy, Pozzo, ten sam, którego „noszono na rękach“ widząc w nim twórcę potęgi włoskiego piłkarstwa, popadł dziś w niełaskę i jego nieudolnemu ułożeniu składu z weteranem Piolą na czele przypisuje się główną winę klęski wiedeńskiej. Pozzo robi więc wszystko, aby odzyskać łaski swych ziomków. Najtrudniejszy problem ma do rozwiązania z napadem

Komu powierzyć kierownictwo? Z dwóch kandydatów: Boniperti (Juventus) i Gabetto (Torino) — pierwszy nie zdał egzaminu w Wiedniu, drugi nie bardzo lubi system: „centerforvarda“.

Wielki kłopot ma również kpt. związkowy z obsadą prawej strony napadu, gdzie prawdopodobnie zdecyduje się na dwójkę: Loik (Torino) — Cavone (Bari) tym bardziej, że ten ostatni będzie (jako jedyny zawodnik) grał.. na własnym boisku.

Ale i Czesi nie są wolni od takich samych „osobowych“ kłopotów. Zaczęło się od... Kubali. Internacjonał czeski zamierzał porzucić Bratislavę i przenieść się do Budapesztu. Ostatecznie jakoś „załatwiono“ sprawę, gdy tymczasem stracono... Cejpa. Łącznik Sparty doznał w ostatnim meczu mistrzowskim przeciw Trnawie

który to mecz zakończył się równie sensacyjnym jak zasłużonym zwycięstwem Trnawy 1:0 —

poważnej kontuzji i o jego grze w reprezentacji nie może być nawet mowy. Jeśli dodać do tego, że Bican ma również niewyleczoną kontuzje tedy... niewesoło przedstawia się dla Czechów najbliższy wyjazd do Bari. Kpt. sportowy, Pichler z uwagą śledził przebieg spotkania Slavia — Wacker 4:3 (2:1) w ub. niedzielę i mimo, że był zadowolony z gry „Slavistów“ to jednak nie znalazł tam „materiału“ do reprezentacji. W tą niedzielę zaś — mimo wysokiego zwycięstwa teamu nad Admirą 6:3 nie miał powodu do radości i zachwytu. Nie mając innego wyjścia dokonał takiego wyboru na mecz przeciw Włochom:

Kopecky — Senecky, Vedral — Balazi, Vican, Karel — Kokstein, Kubala, Krizak, Riha, Simansky.

Mecz Czechosłowacja — Włochy bedzie „jubileuszowym“ spotkaniem czterdziestolecia wzajemnych stosunków czesko-włoskich w piłce nożnej. W r. 1907 gościła Slavia po raz pierwszy w Pradze włoski zespół FC Torino, który pokonała dwukrotnie 9:1 i 6:2. Pierwszy mecz międzypaństwowy Czechosłowacja — Włochy rozegrano w 1925 w Turynie z wynikiem resowym 1:1. Z dotychczasowych 14 spotkań międzypaństwowych 6 razy wyszli zwycięsko Włosi, 4 razy Czesi a 4 mecze dały wynik nierozstrzygnięty. Stosunek bramek wynosi 25:23 na korzyść Włoch. W ostatnich 2 meczach przed wojną (w 1936 we Włoszech i w 1937 w Pradze) Czesi doznali porażek 0:2 i 0:1. Czy uda się im obecnie wziąć rewanż na Włochach, którym nie mogą zapomnieć „wydarcia“ tytułu mistrza świata w r. 1934 w Rzymie, kiedy to prowadząc 1:0 zeszli w końcu pokonani 1:2? Oto pytanie — na które czeka cała „footbalowa“ Europa?

Eliminacje do drużynowych mistrzostw Polski w boksie

System eliminacyjny wyłonienia puli finałowej ma swoje dobre i złe strony. Do złych zaliczyć trzeba przede wszystkim to, że zespoły silne jak Zjednoczeni, Gedania itd., natrafiwszy z miejsca na jeszcze silniejszych przeciwników, odpadły już we wstępnej rundzie, a do dalszych walk zaklasyfikowały się: **Odra, Warta, Wisła, Radomiak, ŁKS ZRYW (Świętochłowice) i MKS (Gdynia)** oraz pauzujące dotąd: **Batory, Grochów i IFS.**

W najbliższą niedziele „srogi los" dotknie Wartę lub Grochów oraz Radomiaka wzgl. IKS. Kto z tej czwórki pójdzie śladami **Lublinianki, Stelli** (Szczecin), **OM TUR** (Rzeszów), **Gryfu (Toruń), Gedanii, Zrywu** (Olsztyn) i **Zjednoczonych** (Bydgoszcz), które w niedzielę walczyły?

Mistrzowski debiut Piątkowskiego

Wisła - Gryf (Toruń) 9:7

W pierwszym stadium walk o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie ósemka krakowska nie zawiodła pokładanych w niej nadziei, zwyciężając przeciwnika po zaciętych walkach przeciętnego poziomu.

Wyjątek stanowiło spotkanie Piątkowskiego z Kuczwalskim (Gr) stojące na dobrym poziomie, które młody zawodnik Wisły rozstrzygnął wysoko na swoją korzyść, walcząc wprost „żywiołowo", będąc lepszym od przeciwnika kondycyjnie i technicznie.

Wisła po porażce Gromali nie miała szans na zwycięstwo, a młody i debiutujący Piątkowski walczył (w zastępstwie kontuzjowanego Chrostka) z jednym z czołowych bokserów Gryfa. Nie miał szans. Tymczasem wystąpienie „młodzika" było mistrzowskim debiutem, a wynik jego walki rozstrzygnął zarazem o ogólnym zwycięstwie.

Kto nie znałby składu Wiślaków, mógłby sądzić, że Piątkowski to wielokrotny, stary, rutynowany reprezentant tego zespołu.

Agresja, odwaga, kondycja i wytrzymałość cechują tego boksera.

Możemy mu tylko zarzucić fakt, że zdając sobie sprawę ze swej przewagi, już w drugiej rundzie zapomniał o kryciu (lewej strony), ufając w swą wytrzymałość, co może zwłaszcza spowodować zgubne skutki w walce z silniejszym fizycznie przeciwnikiem.

Kolut, który wystąpił tym razem w wadze ciężkiej z m. Pomorza — Zmorzyńskim, całkowicie się zrehabilitował (po występie z Gdańskiem) i walkę doskonale rozwiązał taktycznie i odniósł zasłużone zwycięstwo, przeważając w dwóch rundach (II—III). Matuła pozbył się bojaźliwości „kompleksu niższości" (tak widocznego w walce przeciwko repr. gdańskiej) i zdobył dwa cenne punkty. Dudzik jak zwykle dobry „walczy równo", nie sprawiając niespodzianek.

Dramatyczną walkę stoczył Gromala (przegrał dzięki słabej kondycji) z Krzemińskim, byłym mistrzem i wielokrotnym reprezentantem Polski.

Już od pierwszej rundy jest w defensywie, jednak przeważa. Śmiałymi kontratakami „wychodzi z rogów" i punktuje przeciwnika. Ten czeka na cios, a tuż przed gongiem dzięki nieuwadze Gromali wali równocześnie w żołądek i szczękę. Krakowianin pada.

Od tej chwili Gromala jest „groggy" — pływa.

Dzięki odporności i rutynie przetrzymuje drugą rundę, a nawet zadaje Krzemińskiemu silny cios w ucho, który go oszołamia. Gromala przechodząc do ofensywy, atakuje głową, zostaje dwukrotnie upomniany, a gdy przytrafia mu się to w trzeciej rundzie, przegrywa przez dyskwalifikację.

Gości cechował spokój, opanowanie, wytrzymałość i z małymi wyjątkami „czystość" w walce. Na specjalne wyróżnienie zasługują: Krzemiński (waga piórkowa), Hekler (w. średnia), i Stocki (w. półciężka). Pierwszy wykazał agresywność, silny, szybki cios z obu rąk i dobre przygotowanie kondycyjnie. Hekler niespotykaną wytrzymałość „angielski" spokój. Zapomina jednak o kryciu i za bardzo sygnalizuje ciosy. Stocki silny cios, szybkie serie i opanowanie.

Zespół toruński wyrównany.

Przebieg i charakterystyka walk:

w. musza: Juszczyk (W)—Gumowski, obaj zawodnicy walczą odważnie „idą otwarci". „Optycznie" lepszy Juszczyk przegrywa przez k. o. w I rundzie (po ciosie w żołądek);

w. kogucia: Giergiel (W) — Przybylski. Mordercza wymiana ciosów, przy czym obaj atakują górę korpusu. Krakowianin rozcina przeciwników łuk brwiowy w I rundzie. Remis.

w. piórkowa: Gromala (W) — Krzemiński. Przegrywa Gromala przez dyskwalifikację w III-ciej rundzie.

w. lekka: Dudzik (W) — Grabowski. Zwycięża krakowianin, lepszy technik, silniejszego przeciwnika (na pkt.) I. runda Dudzika, który w II-giej do głosu dopuścił przeciwnika. Pod koniec II-go starcia Wiślak zadaje przeciwnikowi silny cios. III runda należy znów do Dudzika, który punktuje przeciwnika szybkimi prostymi;

w. półśrednia: Piątkowski — Kuczwalski. Wygrywa krakowianin wysoko na punkty, w najładniejszej walce dnia. Przeciwnikowi z trudem udaje się parować szybkie ciosy, „żywiołowo" walczącego Piątkowskiego.

w. średni: Matuła — Hekler. Walkę prowadzoną w „morderczym tempie". Matuła ciągle w ataku. Przeciwnik dochodzi do głosu krótkimi okresami. Ciosy za bardzo sygnalizuje, dzięki czemu Matuła unika szeregu strasznych uperkutów.

w. półciężka: Żbik (W) — Stocki. Zwycięża Stocki.

w. ciężka: Kolut (W) — Zmorzyński. Przewaga Koluta w II i III rundzie zadecydowała o wyniku. Wygrał krakowianin.

Sędziował w ringu Zapłatka, na pkt. Lewicki (Warsz.), Stępień (Łódź), Łukaszewski (Śląsk).

(Libman)

Pozostałe wyniki

WARTA—LUBLINIANKA 16:0 v. o.

ZKS—GEDANIA 13:3. Przegrana Popielatego i remis Olejnika z Chychłą dały Gedanii 3 punkty na 13 straconych, z pośród których na uwagę zasługuje k. o. Niewadzika nad Strzałkowskim.

MKS — ZJEDNOCZENI 10:6. Wicemistrz Polski Lick musiał się w meczu tym zadowolić remisem. **Kruża i Wiliński** byli najlepszymi pięściarzami ósemki bydgoskiej i wygrali swe spotkanie pierwszy z Gignalem, drugi z **Iwańskim.**

ODRA — STELLA 10:6. Najbardziej przekonywującym było zwycięstwo **Wilczka przez k. o. nad Sadzikiem.**

RADOMIAK — OMTUR (Rzeszów) **13:3.**

ZRYW (Świętochłowice) — **ZRYW** (Olsztyn) **12:4.**

W lidze koszykowej

Po 2 niedzielach, a 3 już właściwie rundach ligi koszykowej sytuację najlepiej zobrazowałaby tabela mistrzowska, której jednak nie dajemy, gdyż musimy zaczekać na weryfikację zawodów: Wisła—TUR. Jak twierdzą bowiem, „biegli w sprawach regulaminowych i statutowych" nie ma nigdzie przepisu o obowiązku dostarczenia przez drużynę gospodarzy urzędowch protokołów sędziowskich, a co za tym idzie WGiD PZPR może mecz towarzyski zweryfikować jako mistrzowski. Musimy więc poczekać z tabelą, dając obecnie przegląd poszczególnych spotkań i ich wyniki.

Wisła — TUR (Łódź) 0:20 v. o.

Wisła przegrała to spotkanie v. o. — tak orzekli sędziowie (Olszewski i Staszak), stwierdziwszy, że nie ma **urzędowych protokołów sędziowskich.** Odczekano 15 minut, co było za krótkim terminem, by przynieść protokoły z sekretariatu KOZPR — po czym rozegrano

MECZ TOWARZYSKI, ZAKOŃCZONY ZWYCIĘSTWEM WISŁY 56:25 (28:13).

Już **sam wynik spotkania mówi o dużej przewadze drużyny krakowskiej,** w której pierwsze skrzypce grali: **dr Stok, Hegerle i Arlet.** Oni nadawali ton nie tylko swej drużynie ale i całej grze. W zespole łódzkim, imponującym nielicznie zebranej publiczności **grą fair i dżentelmeńskim zachowaniem** się obok zasługujących już na podstawie meczu przeciw AZS-owi **Grzechowiaka i Skrockiego** wyróżnić trzeba jeszcze **Michalaka.**

Dzięki wysokiej klasie drużyny Wisły **mecz niedzielny stał na dużo wyższym poziomie niż spotkanie: AZS — TUR. Kosze dla Wisły zdobyli:** dr Stok 20, Hegerle 15, Arlet 12, Kowalówka 5, Pawlik 4, — dla **TUR-u:** Skrocki 10, Michalak 9, Grzechowiak i Jakubowski po 2 oraz Makwiński i Kopczyński po 1.

(Jak)

AZS (Kraków — TUR (Łódź) 36:22 (13:11)

Turowcy łódzcy zjechawszy do Krakowa „odrobili za jednym zamachem" 2 mecze mistrzowskie rozgrywając już w sobotę zawody przeciw **zespołowi akademików krakowskich.** Ci osiągnęli **pierwsze swe zwycięstwo,** zresztą w pełni zasłużone, i w imponującym stosunku. Od pierwszych chwil meczu **ujął AZS inicjatywę** w swe ręce i zdobył z miejsca znaczną przewagę koszów nad TUR-owcami, **którzy jednak przed przerwą** „oswoiwszy się z terenem" **(grają u siebie jedynie na parkietowej podłodze i do ziemnej nawierzchni nie są przyzwyczajeni) poważnie zagrozili miejscowym i już przed przerwą bliscy byli wyrównania.** Co nie udało się im jednak przed przerwą **tego dokonali tuż po przerwie;** odtąd jednak akademicy wzięli się „na serio" do roboty i **ostatecznie wygrali w przekonywującym stosunku.**

W zwycięskiej drużynie AZS-u wyróżnili się: niezawodny **Lipiński** oraz rekordzista w zdobytych koszach: **Paszkowski.** Łodzianie mieli najlepszych zawodników **w Grzechowiaku i Skrockim.**

Punkty zdobyli: dla AZS: Paszkowski (12), Lipiński (8), Kozdrój (6), Galicki i Obuchowicz po 4 oraz Bahr (2). Dla TUR: Skrocki (9), Grzechowiak (6), Jakubowski (5) oraz Kułczycki i Mokwiński po 1.

Sędziowali: **Olszewski (W-wa) i Staszak** (Poznań).

(Jak)

Warta — Znicz 56:51 (33:21)

Poznań (tel. wł.) **Drugie spotkanie w ramach mistrzostw ligi koszykowej** rozegrał pruszkowski „Znicz" z poznańską „Wartą". Mecz zakończył się nikłym zwycięstwem „Warty" **w stosunku 56:51.** Do przerwy „Warta" **była** drużyną lepszą i zdołała w tej połowie uzyskać przewagę 12 punktów. Po zmianie stron piątka „Znicza" rozegrała się na dobre i ciągle zagrażała wyrównaniem. Jedynie dzięki dzielnej postawie **Dylewicza i Iwanowa** „Warta" mecz ten rozstrzygnęła na **swoją** korzyść. Z drużyny poznańskiej najlepiej wypadli Dylewicz, Iwanow w ataku oraz Szymura i Matysiak w obronie. Najlepszym graczem „Znicza" był doskonały Kozłowski, który zdobył też największą ilość punktów. Poza tym dobrze wypadł Duda. **Punkty** dla zwycięzców zdobyli: **Iwanow—18,** Dylewicz — 12, Pawlicki—10, **Dziel** — 9, **Szymura** — 5, **Matysiak** — 2; dla pokonanych zaś: **Kozłowski — 27, Miszczak i Duda** — po 8, **Pieszkiewicz**— 6, **Kondriatiuk** — 2.

Zawody prowadzili wzorowo sędziowie: **Eberhardt** (Kraków) i **Rusiecki** (Olsztyn).

KKS—Znicz (Pruszków) 60:35

Poznań (tel. wł.) W ramach rozgrywek o mistrzostwo ligi koszykowej rozegrane zostało w Poznaniu **spotkanie** między RKS „Znicz" (Pruszków) i poznańskim KKS-em. Mimo, że drużyna poznańska zegrała słabiej aniżeli w spotkaniu z „Wartą", odniosła ona **wysokie zwycięstwo** nad zespołem pruszkowskim w stosunku **60:35.** Kolejarze tylko w niektórych momentach zademonstrowali grę na bardzo wysokim poziomie, w większości jednak wypadków pozwolili ambitnemu zespołowi „Znicza" na grę **równorzędną.** W KKS wyróżnili się **Grzechowiak, Jarczyński i Kolaśniewski.** U pokonanych dobrym był **Kozłowski, zdobywca** największej ilości punktów oraz **Duda** w obronie.

Punkty dla KKS-u zdobyli: **Grzechowiak — 17, Kolaśniewski — 16, Jarczyński — 13, Śmigielski i Patrzykąt**— po 5 oraz **Kasprzak — 4;** dla pokonanych: **Kozłowski — 15, Miszczak — 8, Duda — 7, Wojtowicz — 2, Kondratiuk, Tyrakowski i Jóźwiak — po 1.** Zawody w obecności 800 widzów wzorowo prowadzili **Eberhardt** (Kraków) i **Rusiecki** (Olsztyn).

Od 1933 roku bez przerwy

dyr. dr. Orzelski prezesem „Wisły"

Kiedy **dyr. Nowosielski.** jako jedyny zabierający głos w dyskusji nad sprawozdaniem zarządu TS Wisła na wczorajszym dorocznym Walnym Zebraniu zaczął swe przemówienie, wyraził uznanie za skromność kierownictwa sekcji piłki nożnej najstarszego klubu krakowskiego i zarazem Polski lecz równocześnie „upomniał się" imieniem wszystkich zgromadzonych członków Towarzystwa, **że trzeba** przecież **podnieść sukces zdobycia przez Wisłę tytułu wicemistrza Polski i tytułu mistrza Krakowa,** które to zaszczyty zblakły na tle takich sukcesów jak: **lekkoatletycznej drużyny Wisły czy to na finale „Biegu Narodowego na przełaj",** rozegranego późną jesienią w Warszawie, **wyników Widerskiego, Legutkówny, wicemistrzostwa Polski, zdobytego przez sekcje hokejową** właściwie w pierwszym mistrzostwa Okręgu a **wicemistrz. Polski przez poszczególne sekcje piłki ręcznej, tytuły mistrza Okręgu w pływaniu, narciarstwie** itd., itd. Przez 3 godziny blisko słuchaliśmy „przeglądu" z tych **triumfów, które jak zauważył, po raz jedynasty z rzędu wybrany prezesem, dyr. dr T. Orzelski świadczą dobitnie o tym, że „Klub Białej gwiazdy na czerwonym polu" idzie po linii rozwoju, prowadzącej ku szczytom doskonałości drogą żmudnej i wytężonej pracy, której przyświeca** wielki cel: **DOBRO SPORTU POLSKIEGO I WIERNA SŁUŻBA UMIŁOWANYM BARWOM KLUBOWYM.**

Sprawozdania poszczególnych kierowników sekcyj a to: **Żaka** (piłka nożna) **prof. J. Korosadowicza** (lekkoatletyka) **dyr. Bilińskiego** (boks), **Worytkiewicza** (pływanie i piłka ręczna), **Marcinkowskiego** (narciarstwo), **mgr Zb. Korosadowicza** (turystyka), **Kolińskiego** (motocyklizm), **Bohaczka** (sek. mot. Maków Podh.) przerywane były co chwilę **spontanicznymi oklaskami** które były wyrazem uznania i **podzięki dla członków poszczególnych sekcyj i ich kierowników;** kiedy jednak na mownice wszedł kierownik **sekcji narciarskiej TS Wisła w Zakopanym akademicki mistrz świata mgr M. Woyna-Orlewicz** i składając sprawozdanie podał do wiadomości, iż na skutek dwukrotnego kolejnego zdobycia **3 pucharów wędrownych** a mianowicie za sztafetę 4×10 km, za mistrzostwo Okręgu (II-go) i w zawodach o memoriał śp. Bron. Czecha, **Wisła ma wszelkie szanse na zdobycie wszystkich tych 3 nagród na własność w tym roku — entuzjazm doszedł do szczytu.** Ustąpił on za chwilę **potężnemu wzruszeniu,** gdy po szczerym, serdecznym przemówieniu prezesa Oddziału zakopiańskiej Wisły i opiekuna Oddziału Wisły w Szczawnicy, **płk. Wagnera** — dyr. Orzelski odczytał uchwałę zarządu głównego TS Wisła, na mocy której **płk. Wagnerowi przyznano godność prezesa honorowego TS Wisła.** Zebrani uczcili **ten moment powstaniem i odśpiewaniem hymnu „Wisły" — prezes Orzelski zaś, wręczając płk. Wagnerowi artystycznie** (w drzewie i metalu) **wykonany dyplom powiedział krótko:**

„Tytuł prezesa horowego jest czymś największym, co dać możemy" — „dajemy Ci do drogi pułkowniku za wielkie Twe serce dla naszego klubu".

Wzruszony płk. Wagner wyrażając radość i dumę z tak wielkiego zaszczytu zapewnił: **„żyję jak Wiślak i umrę jako Wiślak".**

Z uwagą i zainteresowaniem wysłuchano z kolei referatu „ministra" finansów skarbnika **Reklińskiego,** ilustrującego cyframi gospodarkę klubu, który przystąpił do **budowy toru żużlowego i prace ziemne wykonał już niemal w całości.** W tym roku dzięki temu miasto nasze wzbogaci się o obiekt sportowy na skalę międzynarodową, gdzie w roku przyszłym dwie wielkie konkurencje międzynarodowe w motocykliźmie. **Na przyszłym torze żużlowym Wisły będzie można również, dzięki najnowocześniejszym urządzeniom rozgrywać zawody i w... nocy.**

Wybór nowych władz Towarzystwa, jako przedostatni punkt porządku obrad zajął tyle **czasu, ile trzeba było na przyjęcie oklaskami, proponowanej przez Komisje-matkę listy** przyszłego zarządu. Przedstawia się on następująco: prezes: **dyr. dr T. Orzelski,** wiceprezesi: **Dyras, inż. Brilov, dyr. Delekta, Paudyn,** członkowie zarządu: **Chlebowski, Czadowski, Dzierwa, Flak dr Kossek, Konopek, Kozłowski, Kiliński, Kosobudzki, Nowosielski, Rekliński, Voigt.** Komisja Rewizyjna: **Skwirzyński, Stopa, Gieras, Stefaniuk, Skotnicki.**

W wolnych wnioskach uchwalono na wniosek Zarządu powołanie Rady Opiekuńczej, w skład której wejdą przedstawiciele Władz Miejskich, Samorządowych, Wojska, Partyj Politycznych itd.

Wielki cykl odczytów z różnych gałęzi sportu

T. S. Wisła w Krakowie organizuje **wspólnie z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym cykl prelekcji i odczytów z różnych gałęzi sportu,** ilustrowanych **obrazami świetlnymi.**

Cykl ten będzie nosił nazwę: **„SPORT I KRAJOZNAWSTWO".**

Prelekcje i odczyty odbywać się będą w odstępach jedno lub dwutygodniowych **w sali wykładowej Instytutu Geograficznego U. J. przy ul. Grodzkiej 64.**

Na prelegentów zaproszono najlepszych znawców poszczególnych dziedzin w osobach:

Wiz. mgr Bugajskiego, red. St. Habzdy, dr St. Jarosza, prof. L. Leszki, mgr Z. Korosadowicza, dr S. Kowenickiego, B. Małachowskiego, płk. H. Reymana, dr W. Sidorowicza, mgr S. Siedleckiego, dr J. Szaflarskiego, A. Waltera i i.

Powyższą serię odczytów **zainauguruje w PIĄTEK 12 GRUDNIA br.** prelekcja kierownika ostatniej polskiej wyprawy alpinistycznej, znanego i doświadczonego wspinacza, **mgr Stanisława Siedleckiego na temat: „WYPRAWA KLUBU WYSOKOGÓRSKIEGO PTT w R. 1947 W ALPY".**

Prelekcja ta, **bogato ilustrowana obrazami świetlnymi** odbędzie się w sali wykładowej Instytutu Geograficznego U. J. przy ul. **Grodzkiej 64** (parter), **o godz. 18.30.**

Tęcza (Łódź) - Groble 8:8

Rekordowa ilość widzów opuszczała halę WF i PW po zawodach Tęcza—Groble, z uczuciem pełnego zadowolenia, na skutek wysokiego poziomu tych zawodów, znakomitej organizacji, oraz sprawiedliwego i objektywnego sędziowania arbitrów w osobach pp. Bogdanowicza (s. ringowy) i Stawiarczyka (s. punktowy).

Jakby to było ładnie... **gdyby można tak było napisać**

Tymczasem należy **zganić** zarówno poziom, wytknąć **niektóre** pociągnięcia organizacyjne, a przede wszystkim ostro skrytykować sędziów, którzy swymi orzeczeniami wskrzesili tradycję ubiegłego roku.

Sędzia ringowy **Bogdanowicz przeczył elementarnym zasadom boksu,** nie uznając zwarć, a jego ustawiczne pokrzykiwanie: „Puść! — puść!" w **większości wypadków nie miało uzasadnienia.** To jeszcze głupstwo... takich niedociągnięć było więcej. **Sędzia Bogdanowicz dopuścił do masakry w walce Haluch (Gr.) — Markiewicz (T) i przerwał ją dopiero wtedy, gdy nieprzytomny Markiewicz upadł. To „przeoczenie" jest karygodne.**

Osobne miejsce musimy poświęcić sędziemu punktowemu Stawiarczykowi. Jego orzeczenia mijały się z prawdą, kiedy to Jurkowi (T) przyznał zwycięstwo nad Nowickim i kiedy uznał Żbika zwycięzcą.

Mimo, że Żbik jest znanym bokserem Krakowa, publiczność potępiła orzeczenie sędziego. Gwizdy nie milkły!

Jeśli dodamy, że nie wszystkie rundy dwóch ostatnich walk trwały po 3 min. i tylko **interwencja sędziego Zapłatki występującego w roli widza,** przerwała te posunięcia taktyczne, będziemy mieli obraz tego towarzyskiego spotkania.

iKerownik Tęczy przy powitaniu powiedział m in.: „Po raz pierwszy jesteśmy w Krakowie i chcemy go poznać, b. nam miło"... Zostawiamy bez komentarzy.

Wyniki techniczne walk:

W. musza: Zieliński (Gr.) — Bednarek. Zwycięża Bednarek v. o. z powodu nadwagi przeciwnika, a towarzyską też rozstrzyga na swoją korzyść. **W. kogucia: Nowicki (Gr.) — Jurek.** Zycięża Jurek na punkty. Sprawiedliwszym był remis. **W. piórkowa: I: Kotlarz (Gr.) Guzowski.** Wygrywa Kotlarz przez dyskalifikację (za niski cios) przeciwnika. **W. piórkowa II: Piszczek — Zarzycki.** Zwycięża Piszcze przez t. k. o. b. ambitnego łodzianina. **W. lekka: Lisik (Gr.) — Mazur.** Przegrywa krakowianin w drugiej rundzie przez k. o. **W. półśrednia: Haluch (Gr.) — Markiewicz** Z trudem wywalczone zwycięstwo Halucha, który był sam bliski nokautu w pierwszej rundzie) przez k. o. w trzeciej rundzie. **W. Średnia: Jabłoński — Trzesowski.** Łodzianin punktuje beznadziejnego przeciwnika. **W. półciężka: Żbik (Gr.) — Jaskóła.** Zwycięstwo powinno przypaść Jaskóle, a nie broniącemu barw Grobli Żbikowi.

Obszerniejsze sprawozdanie z tych zawodów drukujemy w obawie przed „groźbą" p. Stusa, składając zarazem podziękowanie za „miłe przyjęcie".

Spartak — Skrzydła Sowietów 1:3 (0:0, 1:0, 0:3)

Z zakoczeniem sezonu piłkarskiego w Związku Radzieckim, wszyscyi piłkarze rozpoczynają sezon hokejowy. Pierwsze mecze towarzyskie już się rozpoczęły na lodowych stadionach stolicy ZSRR. Początek dały zespoły „Spartaka" i „Skrzydeł Sowietów". Mecz ten zakończył się **zwycięstwem drużyny „Skrzydeł Sowietów"** w stosunku 3:1 (0:0, 0:1, 3:0). Mecz zgromadził bardzo dużo publiczności, żywo interesującej się hokejem lodowym, granym obecnie według prawideł kanadyjskich.

Ze sportu w ZSRR

Doroczne międzymiastowe spotkania **w koszykówce,** zostały w tym roku rozpoczęte meczem między reprezentacjami Moskwy i Leningradu. Spotkanie przyniosło zdecydowane zwycięstwo, zarówno w konkurencji męskiej jak i żeńskiej. Koszykarze moskiewscy pokonali swych przeciwników w stosunku **41:32** podczas gdy reprezentantki Moskwy odniosły jeszcze bardziej przekonywujące zwycięstwo nad swymi koleżankami z Leningradu, bijąc je **45:17.**

*

W Moskwie zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo ZSRR **w piłce wodnej.** Tytuł mistrzowski zdobyła drużyna Czerwonej Armii — **CDKA,** która w finałowm spotkaniu uzyskała **wynik remisowy** z silnym zespołem Marynarki z Leningradu.

*

W tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich ZSRR w hokeju na lodzie (system kanadyjski) bierze udział **16 drużyn.** Inauguracyjnym meczem mistrzostwa będzie spotkanie między dotychczasowym mistrzem — zespołem moskiewskiego **„Dynamo"** i jego najpoważniejszym rywalem — drużyną **CDKA.** Atrakcyjne to spotkanie odbędzie się w **dniu 14 grudnia.**

Piłka nożna w Palestynie

Jesienna runda mistrzostw piłkarskich w Palestynie została zakończona. Na czele tabeli znajduje się **Makkabi** (Tel Aviv) bez straty punktu przed **Nordią i Hapoel** (Tel Aviv).

Cracovia zajęła 3-cie miejsce w turnieju piłki wodnej

Rozegrany w Bytomiu przy udziale Pogoni (Katowice), Polonii (Bytom), Cracovii i BBTS turniej piłki wodnej przyniósł w końcowej klasyfikacji zwycięstwo drużynie Pogoni (6 pkt.) przed Polonią (4 pkt.), Cracovią (2 pkt.) i BBTS.

AKS — Rymer 2:0 (0:0)

Finalista mistrzostw piłkarskich Polski AKS pokonał drużynę Rymera, zdobywając obie bramki przez Spodzieję.

Ruch — Polonia (Bytom) 9:3 (3:2)

Wysokie zwycięstwo Ruchu nad bytomską Polonią jest zasługą bramkostrzelczego napadu drużyny chorzowskiej, dla której punkty zdobyli: Alszer (4), Cieślik (3), Przycherka (2). Dla pokonanych strzelcami byli: Kulawik, Trampisz i Szmyd.

Społem (Kraków) — TUR (Łódź) 2:0 (15:13, 15:10)

W niedzielę odbyło się **towarzyskie** spotkanie **w piłce siatkowej** pomiędzy **Społem—TUR** (Łódź), zakończone zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy 2:0 (15:13, 15:10). Społem zagrało b. dobrze, mając najlepszych graczy w **Kuracie** i **Sampie.** U gości wyróżnili się **Mokwiński i Stocki.** Sędziował Budziaszek.

SPOŁEM—PRĄDNICZANKA w tenisie stołowym 6:3. W spotkaniu towarzyskim Społem pokonało A-klasową drużynę Prądniczankę. — Punkty zdobyli: Graff 3, Kula 2 i Kopec 1.

Pod protektoratem wojewody krakowskiego

DR K. PASENKIEWICZA

rozegrane zostaną w sobotę dnia 13 grudnia w sali „Korony" w Podgórzu (Sokolska 17) zawody gimnastyczne

ORZEGÓW (Śląsk)—KORONA

w konkurencjach **męskich i kobiecych.** Wezmą w nich udział **reprezentacyjni zawodnicy Polski.**

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ WKS WAWEL odbędzie się w sobotę, dnia 13. XII. 47 o godzinie 19-tej w lokalu własnym przy ulicy Zyblikiewicza 1 (Klub Oficerski). Zarząd sekcji na zebranie zaprasza również wszystkich swych starych członków i byłych zawodników Walne zebranie jest ważne w pierwszym terminie

Derby County wstrzymuje zwycięski pochód „Arsenalu"

W 18 rundzie przegrywa Arsenal po raz pierwszy 0:1 z Derby County.

Dręczące wszystkich pytanie, kiedy Arsenal przegra po raz pierwszy w mistrzostwie, przestało już być frapującą zagadką.

W ubiegłą sobotę leader tabeli angielskiej, nie pokonany dotychczas przez 17 rund z rzędu, zespół „kanonierów" londyńskich, **Arsenal, przegrał pierwszą w tym roku grę mistrzowską z Derby County na jego boisku 0:1.**

Właściwie, to stało się to zupełnie „normalnie". Arsenal był już **wyczerpany nerwowo** po ciągłych zwycięstwach, a natomiast **Derby County finiszuje zawzięcie.** O jej doskonałej formie mówiła już poprzednia **wygrana nad Charltonem 5:1,** który to wynik dowodził świetnej formy derbistów a zwłaszcza ich wspaniałej dwójki strzeleckiej: **Carter—Harrison.**

Rzadko się zdarza, żeby klub, który przegrał 1:5 prowadził 1:0, a tak było w tym meczu. Charlton prowadził zaraz, w pierwszych minutach ze strzału **Hursta** i dopiero po pewnym okresie wyrównał dla Derby County srebrno-włosy **Carter.**

Po przerwie rozpoczął się pogrom.

Derby strzeliło cztery bramki, z czego 3 strzelił **Harisson.** Tenże wspaniały strzelec, jedną jedyną bramką zmógł Arsenal, którą od większej porażki uratował bramkarz Svindin. — W ogóle, jeśli idzie o pewną ogólną charakterystykę, to **mecz Derby County — Arsenal był typowym przykładem wzmagań dwóch drużyn, z których jedna ma lepszą defensywę, druga dysponuje lepszym atakiem;** „tyły" Arsenalu stanowią: świetny bramkarz **Svindin, obrońcy** — internacionałowie **Scott i Barnes,** oraz doskonała trójka pomocy: **Macaulay Leslie Compton, Mercer.** Piątkę ofensywną Arsenalu stanowią **Logie, Lewis, Rooke, Rooper i Mc. PLerson.**

W Derby County zaś wyróżniają się głównie trzej napastnicy a to **Harrison, Carter i Steele.**

Inne wyniki 18 rundy mistrzostw piłkarskich Anglii były następujące:

Everton—Preston N. E. 2:1, Bolton Wanderers—Grimsby 2:0, Huddersfield—Sheffield 2:1, i... sensacje:

Burnley—Birmingsham 2:2, Stoke City—Wolveshampton 2:1, (na boisku Wolveshamptonu), **Chelsea—Manchester U. 0:4** (na boisku Chelsej), **Manchester C.—Liverpol 2:0 i Middlesbrough—Blacburn 7:1** (pokonani grali od 20 minuty meczu w 9-tkę.

Po tych wynikach tabele ligi angielskiej ma następujący wygląd:

Arsenal	18	29	31:9
Burnley	18	24	26:13
Derby County	19	23	30:19
Preston N. E.	19	23	27:27
Blackpool	19	22	25:18
Aston Villa	19	22	30:24
Middlesbrough	18	22	42:25
Wolveshampton	18	21	41.31
Manchester City	19	19	27:20
Everton	19	19	21:25
Manchester United	18	18	37.26
Portsmouth	17	17	26:19
Huddersfield	19	17	26:27
Charlton	18	17	28:38
Liverpool	19	17	25:29
Chelsea	18	17	25:32
Sheffield United	19	16	25:35
Sunderland	18	15	24.31

Syn przeciw... ojcu

Kwestia zdobycia mistrzostwa przez benjaminka ligi szwajcarskiej **Chaux de Fonds** (w rundzie jesiennej) wydaje się już prawie, że przesądzona.

Mimo, że w 10 rundzie **leader przegrał z Servette 2:4** i mimo, że w następnej (11 rundzie) nie zdołał zwyciężyć **Grasshoppers, uzyskując wynik remisowy 3:3,** to jednak dzięki temu vice-leader tabeli **Servette, również stracił punkt w nierozstrzygniętym meczu przeciw F. C. Biel (2:2),** utrzymał swój punkt przewagi, co jest tym cenniejsze, że w następnych meczach (a pozostało już tylko do zakończenia rundy 2), **przeciwnikami Chaux de Fonds są drużyny ulokowane na końcu tabeli.**

Dla tych, co lubią „pikantne" sprawy trzeba podać następujące „kwiatki" z obecnych bojów ligi szwajcarskiej:

Niepokonana dotychczas Bellinsona przegrała pierwszy swój mecz z Young Fellovs 1:3.

T. C. Basel, która w roku ubiegłym znajdowała się w pierwszej trójce nie wygrała dotąd jeszcze żadnego meczu i wygląda w obecnej chwili na kandydata do spadku i wreszcie...

młody Rappan (junior), nie zawahał się „zgnębić" klub trenowany **przez ojcą** (F. C. Bern) **bramką z własnego strzału, która spowodowała, że Grasshoppers i F. C. Bern podzieliły się punktami.** Jak opowiadają, ojciec bynajmniej nie płakał po tej bramce, zadowolony był z wyczynu swojego syna.

Przegląd wyników dwóch ostatnich rund ligi szwajcarskiej podajemy poniżej.

RUNDA 10:

Young Fellows—Bellinzona 3:1, Grasshoppers—F. C. Bern 1:1, Chaux de Fonds—Servete 2:4, Locarno—F. C. Basel 3:0, Lugano—F. C. Zurich 2:1, Cantonal—Lozanne 0:1, F. C. Biel—Grenchen 3:2.

RUNDA 11:

Lugano—F. C. Basel 1:0, F. C. Bern—Young Fellows 1:0, F. C. Biel—Servette 2:0, Chaux de Fonds—Grasshoppers 3:3, Lozanna—Grenchen 3:1, Cantonal—F. C. Zurich 4:1.

W tabeli prowadzi Chaux de Fonds, mający po 11 grach 16 punktów zdobytych i stos. bramk. 30:19, 2) Servette 11 gier, 15 punktów, stos. bramk. 27:18, 3) Grasshoppers 11 gier, 14 punktów, stos. bramk. 37:23, 4) F. C. Biel, 5) Bellinzona, 6) Lozanna itd.

Legia i P. M. S. zdobywają mistrzostwo ZRSS w siatkówce

W niedzielę i w poniedziałek rozegrano zawody w siatkówce o mistrzostwo Okręgu krakowskiego Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Mistrzostwa te zostały rozegrane **systemem pucharowym** t. zn. każdy pokonany automatycznie odpadał. Do zawodów mistrzowskich stanęły dwie robotnicze dużyny żeńskie, a to **Legia i Tramwaj** (nie przybyła zgłoszona drużyna Metalu z Tarnowa), oraz 10 męskich, które zostały podzielone na dwie grupy.

Wyniki poszczególnych spotkań:

Siatkówka męska:

Grupa I: OM TUR (Gromada Kraków) — **OM TUR** Proszowianka (Proszowice 2:1 (15:12, 13:15, 15:4).

Pierwsze dwa sety należały do bardzo zaciętych i żywych. Prowincjonalny zespół Proszowianki spisywał się dzielnie, grając b. ambitnie, lecz w trzecim secie opadł na siłach, a lepsi kondycyjnie OMTUR-owcy Gromady rozstrzygnęli dla siebie bez większego wysiłku. Wyróżnili się: Faber i Rzymek z Gromady, a Czepielowski z Proszowianki.

Sędziował Sękowski.

KORONA — OMTUR (Bochnia) 2:0 (15:8, 15:6). W spotkaniu tym Korona bez większego trudu pokonała bocheński OMTUR. Sędziował Bruśnicki.

Nadmienić tutaj należy, że zawodnicy tak OMTUR (Bochnia) jak i OM TUR (Proszowianka) wystąpili do zawodów **bądź w skarpetkach, bądź boso, gdyż nie stać ich na kupno pantofli.**

GRUPA II: METAL (Tarnów) — **NADWIŚLAN 2:0** (15:2, 15:1). Siatkarze Nadwiślanu nie stanowili poważniejszego przeciwnika dla dość dobrze grających Tarnowian. Wyróżnili się z Metalu: **Kajmowicz, Mazurkiewicz i Kwiatkowski.**

PMS — TRAMWAJ 2:0 (15:4, 15:12). Seta pierwszego wygrywa Monopol, nie wysilając się zbytnio, przy czym w drugim secie Tramwajarze chcą go zdobyć dla siebie, żeby się częściowo zrehabilitować, lecz większa rutyna oraz lepsza technika i kondycja robią swoje i PMS rozstrzyga go także dla siebie. — Na wyróżnienie zasługują z PMS: Wawrzkiewicz, Jowanowicz i Słowik, zaś z Tramwaju: Woszczyna i Szymula.

OM TUR (Tarnów) — LEGIA 2:1 (15:8, 6:15, 18:16). Spotkanie to należało do najbardziej interesujących; w secie trzecim wywiązała się najbardziej zacięta walka losy długo ważyły się, aż w końcu szczęście uśmiechnęło się do Tarnowian. Wyróżnili się w OMTUR: Zdziebko, Malinowski i Kajpus, zaś u pokonanych Cach. Sędzia Lesiak.

PMS — OMTUR (Tarnów) 2:0 (15:1, 15:9). — Monopol miał zdecydowaną przewagę nad OMTUR-owcami.

Siatkówka żeńska:

LEGIA—TRAMWAJ 2:0 (15:4, 15:8). Siatkarki Legii odnoszą pewne zwycięstwo nad Tramwajarkami. Z Legii wyróżniły się: **Piekarzówna, Kwaśniewiczówna i Konieczna.** — Sędziowała Wędrychowska. Legia zdobyła więc **tytuł mistrza ZRSS** Okręgu krakowskiego wsiatkówce.

Półfinał mężczyzn

PMS — METAL (Tarnów) 2:0 (15:12, 15:9). — Zawodnicy Monopolu mimo przemęczenia rozstrzygnęli także to trzecie spotkanie w pierwszym dniu mistrzostw na swoją korzyść, mając najlepsze punkty w Wawrzkiewiczu, Jowanowiczu i Słowiku.

KORONA—OMTUR (Gromada Kraków) **2:0** (15:12, 15:2). OMTUR-owcy tylko w pierwszym secie stanowili równorzędnego przeciwnika dla ambitnego zespołu Korony. Siatkarze Korony są jeszcze mało zgrani i tworzą jedną z najmłodszych komórek swego klubu; w przyszłości mogą jednak stanowić silny i twardy zespół. Wyróżnili się: Brańka i Przybylski. Sędziował mgr. Czaczko.

FINAŁ

PMS — KORONA 2:0 (15:11, 16.14). Siatkarze PMS-u musieli w spotkaniu z ambitnym zespołem Korony wytężyć wszystkie siły i umiejętności ażeby odnieść cenne zwycięstwo i zdobyć zaszczytny tytuł robotniczego mistrza Okręgu krakowskiego w siatkówce. Podkreślić należy fakt, że w drugim secie Korona prowadziła 14:9. Wyróżnić należy z PMS-u: Giergiela Wawrzkiewicza i Jowanowicza; zaś z Korony Przybylskiego. Sędzia mgr. Czaczko.

(Jak)

Zarząd Krakowskiego Okręgu ZRSS zawiadamia, że

KONFERENCJA

PODOKRĘGU KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU ROB. STOW. SPORT.

odbędzie się **dnia 14 grudnia** br. (niedziela) o godzinie 10-tej w lokalu Okręgu ZRSS w Krakowie, ul. Sławkowska 6, I p.

Porządek dzienny:

1) Wybór przewodniczącego zebrania.
2) Wybór komisji skrutacyjnej.
3) Sprawozdanie z działalności Podokręgu.
4) Omówienie projektu statutu ZRSS.
5) Wybór 5 członków Zarządu Oddziału i 3 zastępców (art. 38 statutu).
6) Wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców (art. 46).
7) Wybór 30 delegatów na Zjazd Okręgowy ZRSS (art. 52 pkt. d).
8) Wybór 15 delegatów na Zjazd Walny ZRSS w Warszawie (art. 85 pkt. d).
9) Omówienie celów i zadań ZRSS na najbliższy okres.
10) Wnioski i interpelacje.

Każdy delegat głosuje za siebie i posiada tylko 1 głos.

Według art. 33 delegaci powinni posiadać upoważnienie pisemne organizacji którą reprezentują.

Projekt statutu ZRSS jest wyłożony do wglądu w sekretariacie Oddziału i Okręgu ZRSS, Kraków, Sławkowska 6, I p. i można go przeglądać w godzinach urzędowych, tj. od 15—19.

Rozgrywki o mistrz. Krakowa w piłce siatkowej

W niedzielę i poniedziałek odbyły się dalsze spotkania w piłce siatkowej o mistrzostwo KOZPR panów i po raz pierwszy w tym roku pań.

W dotychczasowych spotkaniach najlepszą grę i wyrównany poziom wykazała Olsza, która jest już prawie pewnym mistrzem Krakowa. Olsza nie przegrała jeszcze **żadnego spotkania** i ma jeszcze tylko do rozegrania **kilka spotkań z najsłabszymi drużynami.** Jedynie AZS może jeszcze zagrozić Olszy, wykazujący coraz to lepszą formę.

Wisła przechodzi obecnie **lekki spadek formy,** przegrywając z Olszą i AZS. Trzy ostatnie drużyny: **HKS, PMS i Cracovia walczyć będą o utrzymanie się w klasie A.** Najpoważniejszym **kandydatem do spadku do klasy B jest Cracovia, która nie wygrała dotąd żadnego spotkania** i wykazuje się najsłabszą formą.

W spotkaniach **żeńskich** odbyły się tylko **2 mecze.** O tytuł mistrza Krakowa walczyć będzie **Wisła, Cracovia i AZS.** Pozostałe drużyny walczyć będą o pozostanie w klasie A.

Wyniki niedzielnych i poniedziałkowych spotkań:

SIATKÓWKA MĘSKA

AZS—Wisła 2:1 (15:8, 9:15, 15:12).
AZS—Cracovia 2:0 (15:0, 16:14).
Olsza—Wisła 2:0 (15:10, 15:9).
AZS—Cracovia 2:0 (15:6, 18:16).
Olsza—Wisła 2:0 (15:7, 15:13).
AZS—Wisła 2:1 (17:15, 13:15, 15:10).

SIATKÓWKA PAŃ

Wisła—AZS 2:0 (15:4, 15:8).
Cracovia—Społem 2:0 walkower; w spotkaniu towarzyskim 2:1 (15:13, 11:15, 15:6).

TABELA ROZGRYWEK DRUŻYN MĘSKICH

	gier	pkt.	st. br.
1. AZS	7	12	13:5
2. Olsza	5	10	10:2
3. Wisła	5	6	8:3
4. PMS	3	2	3:4
5. HKS	.4	2	4:6
6. Cracovia	6	0	0:12

Co to jest „niesportowe zachowanie?"

Termin: „niesportowe zachowanie się" powtarzany jest często. Nie zawsze jednak rozumie się go tak, jak interpretuje go **Rumuński Związek P. N.**

Oto jak się dowiadujemy, **jeden z zawodników reprezentacji rumuńskiej, zdyskwalifikowany został przez Związek na okres jednego roku za to, że przed meczem Rumunia—Bułgaria założył się z sędzią spotkania, iż Rumunia te zawody przegra.**

Związek rumuński uzasadnił ten wymiar kary faktem, iż zawodnik, który zakłada się przeciw drużynie, w której sam bierze udział, zachowuje się niesportowo, szerząc pewien defetyżm w szeregach własnej drużyny.

Przy tej okazji podajemy, że wogóle rumuński Związek Piłki Nożnej rozpoczął akcję **czystki** w szeregach piłkarzy, w ślad za czym posypał się grad dotkliwych kar i tak: wielu zawodników zostało zdyskwlifikowanych za **ostrą grę mimo, iż nawet nie byli wykluczeni a nawet napomniani przez sędziów;** dwóch innych zawodników zostało zdyskwalifikowanych za to, iż **spóźnili się do pociągu,** w którym reprezentacyjna drużyna udawała się na zawody międzypaństwowe itd.

MISTRZOSTWA POLSKI W BILARDZIE

Krakowski Związek Bilardowy organizuje z okazji dziesięciolecia swego istnienia **I mistrzostwa Polski w bilardzie** w grze otwartej. Uprasza się kandydatów o nadesłanie zgłoszeń: **Kraków, Basztowa 18, I .p.**

Zawodnicy, którzy w eliminacjach od 13—14 XII. uzyskają przeciętną 8 — będą dopuszczeni do finału. Osobom, zdobywającym **mistrzostwo** i wicemistrzostwo **Polski** gwarantuje się oprócz nagrody zwrot kosztów przejazdu i pobytu.

Wg dotychczasowych danych w zawodach oficjalnych tylko 7 zawodników (6 z Krakowa i 1 z Poznania) osiągnęło po wojnie I. klasę tj. przeciętna turniejowa powyżej 10.

Obecne **rekordy Krakowa** ustonowione przez Tadeusza Falla wynoszą w grze otwartej: **seria 263;** przeciętna 50—400 — przeciętna turniejowa: 22, 40.

W związku z turniejem projektuje się zawiązanie komitetu organizacyjnego **„Polskiego Związku Amatorów Sportu Bilardowego"** na wzór związków istniejących już w 22 innych krajach świata.

Kto wygrał motocykl
w konkursie n. t. „Kto będzie mistrzem Polski?"

Ubiegła niedziela dała odpowiedź na pytanie: **„Kto został mistrzem Polski na rok 1947"**; w związku z tym, **jury konkursowe** ogłoszonego już **w dniu 29 września** naszego konkursu, przystąpiło do pracy.

Praca ta była **bardzo trudna**, gdyż konkurs nasz cieszył się **niesłychanym zainteresowaniem** i pobił pod tym względem rekord wszystkich dotychczasowych konkursów.

Uczestnicy konkursów przypominają sobie, że w ślad za pierwszym kuponem konkursowym, obejmującym tylko 3 pytania, mianowicie.

„Kto będzie mistrzem, wicemistrzem, względnie kto zdobędzie 3-cie miejsce", drukowaliśmy później kupon uzupełniający, w którym dołączone zostało 1 pytanie dodatkowe, mianowicie: **„ile punktów przewagi będzie miał mistrz nad vicemistrzem"**.

W myśl regulaminu konkursu, w losowaniu o nagrody, **brały udział wszystkie kupony zarówno te z dodatkowym pytaniem, jak i te, które miały tylko 3 pytania i odpowiedzi.**

Rzecz charakterystyczna, że **przed pierwszym meczem mistrzowskim: Warta—Wisła w dniu 5 października, przeważająca większość uczestników konkursu typowała na mistrza Polski drużynę Wisły; po pierwszej porażce opowiadano się już zdecydowanie za Wartą, choć byli i tacy, którzy, mimo porażki Wisły „stawiali" nadal na drużyne krakowską.**

Po dokładnym przesortowaniu kuponów konkursowych okazało się, że kuponów z prawidłowym rozwiązaniem, tj. z następującą kolejnością ostatecznej tabeli rozgrywek finałowych o tytuł mistrza Polski: Warta, Wisła, AKS jest 658.

W tych warunkach postanowiono, że o zdobyciu pierwszego miejsca w konkursie, a tym samym o zdobyciu pierwszej nagrody, jaką stanowił

MOTOCYKL MARKI D. K. W. (100 cm)

rozstrzygnął los. Okazał się on łaskawym dla:

p. ZDZISŁAWA TOMERY Z KRAKOWA,

który w kuponie, gdzie zawarte były **4 pytania**, podał przy tym trafnie, że **Warta mieć będzie nad Wisłą 4 punkty przewagi.**

Dalsze nagrody, a to:
II-gą w wysokości:

zł 5.000

otrzymał p. **Jan Nosal z Trzebini;**

III-cią w wysokości:

zł 3.000

p. Marian Sieprawski z Krakowa, i

IV-tą w wysokości:

zł 2.000

p. Anna Żelazko z Łodzi.

Ponadto jury konkursowe postanowiło wyróżnić **wszystkich uczestników konkursu, którzy bezbłędnie odgadli kolejność tabeli finałowej i zapodali również bezbłędnie wysokość 4 punktów przewagi mistrza nad wicemistrzem**, przyznając im dodatkowe nagrody w postaci **bezpłatnej prenumeraty Tygodnika Sportowego — „START".**

Są nimi pp.: **Tadeusz Borowski, Kazimierz Frankowicz, Zofia Lisiecka, Stefan Ramoń i Stanisław Ziemiański** z Krakowa, oraz p. **Marian Kołpowski** Leśnictwo Graboń koło Starego Sącza.

Nasze „typy"

Już piąty tydzień z rzędu staramy się w miarę naszych sił i możliwości ułatwić uczestnikom „konkursu P. K. Ol." typowanie wyników najbliższych zawodów, będące przedmiotem konkursu. Nie taka łatwa to sprawa, gdyż „zasięg" wiadomości, potrzebnych do „typowania" rozszerza się coraz bardziej, i — jak przekonać się można z rubryk konkursu — obejmuje już: **piłkarstwo, boks, koszykówkę, pływanie, siatkówkę.** Mimo to jednak próbujemy:

WŁOCHY — CZECHOSŁOWACJA. Tu pomocnym okazać się może wielce uważne przeczytanie artykułu p. t. **„Finał sezonu".**

CZĘSTOCHOWA — RZESZÓW. Mimo, że nie znamy składów przeciwników, to jednak zakładając, iż oparte będą one na zespołach CKS-u i OM TUR (Rzeszów), opowiadamy się za zwycięstwem lepszych i bardziej rutynowanych przedstawicieli Częstochowy. Piszemy: „1".

BATORY — ODRA. Silny zespół Batorego powinien pokonać Odrę, której siła maleje w zależności oddalenia od własnego terenu. A więc: „1".

GROCHÓW — WARTA. Stawiamy na Wartę. Zatym „1".

IKS — RADOMIAK. We Wrocławiu zdarzały się dotąd największe niespodzianki! Sygnalizują nam stamtąd o dobrej formie ósemki IKS — typujmy więc „1", ubezpieczając się w pozostałych kolumnach: „x" i i 2.

MILICYJNY — CONCORDIA (Knurów). Milicyjny zrobił nam już dość zawodu. — Wobec tego stawiamy na przeciwnika. A więc: „2".

WARTA — YMCA (Gdańsk) liga koszykowa. Faworytem jest Warta. Zatem: „1".

TUR (Łódź) — **AZS** (Kraków). Akademicy wygrali w Krakowie. Na terenie łódzkim, w zmienionych warunkach (podłoga) mogą gospodarze zrewanżować się za sobotnią porażkę. — Weźmy więc pod uwagę obie możliwości.

KKS (Poznań) — **YMCA** (Gdańsk). Także i w tym spotkaniu, które rozegrane zostanie wcześniej (już w sobotę — w niedzielę walczą Gdańszczanie przeciw Warcie), faworytami są raczej gospodarze. A więc: „1".

AZS (W-wa) — **WISŁA.** Także trzeba brać pod uwagę obie możliwości. I „1" i „2".

SPARTA (Praga) — **AZS** (W-wa). Nie mamy w tym roku szczęścia do Czechów. Wątpimy, aby naszym paniom udało się przełamać „złą passę". Zatem „1".

WALNE ZGROMADZENIE Krakowskiego Towarzystwa Kolarskiego, odbędzie się w dniu 14 grudnia 1947 o godzinie 9-tej w pierwszym a w razie niedostatecznej ilości Członków o 9.30 w drugim terminie, w lokalu własnym przy ulicy Garncarskiej bocznej 5.

W związku z powyższym Zarząd K.T.K. zaprasza wszystkich Członków do gremialnego udziału w Walnym Zgromadzeniu.

DOROCZNE ZWYCZ. WALNE ZGROMADZENIE
KRAKOWSKIEGO OKRĘG. ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

odbędzie się w *niedzielę dnia 18 stycznia 1948* o godzinie *9-tej* rano z tym, że w razie braku statutowego kompletu, Walne Zgromadzenie odbędzie się *o godzinie 10-tej*, tego samego dnia bez względu na ilość obecnych.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie.
2. Powołanie Komisji Skrutacyjnej.
3. Stwierdzenie listy delegatów uprawnionych do głosowania.
4. Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia, jego zastępcy, sekretarza i zastępcy.
6. Odczytanie protokołów z ostatniego Dorocznego Walnego Zgromadzenia i Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
7. Odczytanie sprawozdań:
   A) Zarządu
   B) Kapitana Związkowego
   C) Skarbnika
   D) Referenta Wyszkoleniowego
   E) Wydziału Gier i Dyscypliny KOZPN.
8. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
9. Udzielenie absolutorium Zarządowi i Skarbnikowi.
10. Uzupełniający wybór członków Zarządu.
11. Uzupełniający wybór członków Wydziału Gier i Dyscypliny (przy wyborach rozstrzyga zwyczajna większość głosów obecnych — w razie równości głosów — los).
12. Wybór 3 delegatów na Walne Zgromadzenie PZPN.
13. Sprawozdanie z działalności oraz uchwalenie budżetu Kolegium Sędziów KOZPN-u.
14. Ustalenie wysokości wpisowego, składek rocznych członków, wpisowego do mistrzostw i kaucji odwoławczych.
15. Wnioski Zarządu KOZPN-u i zgłoszone w statutowym terminie wnioski członków.
16. Wnioski i interpelacje.

LOKAL, w którym odbędzie się Walne Zgromadzenie Krakowskoiego KOZPN. zostanie podany dodatkowo.

W związku z mającym się odbyć Walnym Zgromadzeniem KOZPN-u, przypomina się, że wnioski Klubów winny być zgłoszone do KOZPN-u, najpóźniej na 2 tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia tj. do dnia 4 stycznia 1948.

Równocześnie zwraca się uwagę Klubom, że do udziału czynnego w Walnym Zgromadzeniu KOZPN-u uprawnieni będą delegaci Klubów niezawieszonysh i wykazujący się pisemnym pełnomocnictwem Klubu.

Skolei pływacy i siatkarze zabiorą również głos w konkursie
„Zgadnij kto wygra"

Dziś umieszczamy kupon stałego konkursu

„ZGADNIJ KTO WYGRA"

Konkurs ciągnizuje Polski Komitet Olimpijski. Dochód na FUNDUSZ OLIMPIJSKI.

REGULAMIN KONKURSU:

Drużynowe mistrzostwa **bokserskie**, spotkania **piłkarskie**, mecze **Ligi Koszykowej** oraz zawody pływackie **pań** odbywające się w niedzielę dnia 14 grudnia br. są przedmiotem konkursu „ZGADNIJ KTO WYGRA".

1. W umieszczonym poniżej kuponie powinieneś podać przewidywany przez ciebie wynik wszystkich 12 spotkań.

2. Na pierwszym miejscu figurują drużyny, na których boisku odbywają się zawody. Jeżeli przewidujesz, że wygra drużyna figurująca na pierwszym miejscu, oznacz w kolumnie „A" ten wynik cyfrą „1", jeżeli zaś przewidujesz — remis — to oznacz ten wynik cyfrą „X". Cyfra zaś „2" oznacz wygraną drużyny przeciwnej. Cyfry „1", „X", „2" umieszczaj w odpowiedniej rubryce.

3. Do twojej dyspozycji są trzy kolumny: A, B, C — każdą z nich możesz wypełnić inaczej, podając trzy różne przewidywania wyników. Za każdą wypełnioną kolumnę musisz wykupić jeden znaczek olimpijski za 20 zł.

4. Następnie wpisz czytelnie w odpowiedniej rubryce swoje nazwisko i adres.

5. Wypełniony kupon złóż do czwartku dnia 11 grudnia do godziny 17-ej w jednej z poniżej podanych firm (kuponów pocztą przesyłać nie wolno).

6. Składając kupon powinieneś wykupić odpowiednią ilość znaczków olimpijskich, zależnie od ilości wypełnionych kolumn. **Znaczki te przechowaj, gdyż są one dowodem złożenia kuponu** oraz podstawą do odbioru nagrody.

7. Po niedzielnych zawodach sprawdź wyniki. Opublikowane one będą w naszym dzienniku. Jeżeli zgadłeś 12 względnie 11 wyników, zgłoś się do firmy, w której złożyłeś kupon do dnia 17 grudnia, godziny 13-ej, podając swoje nazwisko, imię i adres. Po tym terminie nie będą przyjmowane zgłoszenia ani reklamacje.

8. W czwartek, dnia 18 grudnia opublikujemy wysokość nagród pieniężnych oraz podamy numery kuponów które zdobyły nagrody. Nagrody przesyłane będą za pośrednictwem PKO.

Konkurs „ZGADNIJ KTO WYGRA"
Kupon Nr. 7. Niedziela, dnia 14 grudnia 1947.

	KOLUMNA „A"			KOLUMNA „B"			KOLUMNA „C"		
	1	X	2	1	X	2	1	X	2
1. Włochy—Czechosłowacja (piłka nożna)									
2. Częstochowa—Rzeszów (boks)									
3. Batory Chorzów—Odra (boks)									
4. Grochów (Wwa)—Warta (Poznań) (boks)									
5. I. K. S. (Wrocław)—Radomiak (boks)									
6. Milicyjny (Katowice)—Concordia (Knurów) (piłka n.)									
7. Warta (Poznań)—YMCA (Gdańsk) Liga koszykowa)									
8. TUR (Łódź)—AZS (Kraków) Liga koszykowa									
9. KKS (Poznań)—YMCA (Gdańsk) Liga koszykowa									
10. AZS(Wwa)—Wisła (Kraków) Liga koszykowa									
11. Sparta (Praga)—AZS (Wwa) piłka koszykowa pań									
12. Śląsk—Poznań pływanie-punktacja pań									
	20 zł.			20 zł.			20 zł.		

Nazwisko i imię .... **Adres** ....

Numer kuponu .... **sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł.** ....

(wypełniają punkty sprzedaży znaczków olimpijskich).

Tarnovia—Jarosławski KS 3:2 (1:1)

Tarnów (tel. wł.). Jako drużyna Klasy Państwowej rozegrała Tarnowia pierwszy swój mecz przeciw JKS (Jarosław) zwyciężając 3:2. Wynik remisowy, uzyskany do przerwy odzwierciedla równorzędną w tym czasie grę; po przerwie Tarnovia zdobyła przewagę i zwyciężyła wkońcu zasłużenie. Do jej zwycięstwa przyczynił się walnie **młody junior Braty, któremu pobyt na obozie juniorów KOZPN w Nowym Targu wyszedł na dobre.** Był on w tym meczu strzelcem **2-ch bramek;** trzecią zdobył **Roik.**

Dla pokonanych bramki zdobyli: **Turczynowski i Streit.** Doskonałym sędzią spotkania był **prof. Młynarski** (Bochnia).

Biuletyn z „frontu konkursowego"

Tak, jak w poprzednich tygodniach — tak i obecnie — celem lepszego zorientowania Uczestników Konkursu

„ZGADNIJ, KTO WYGRA"

będzie umieszczony **w oknie wystawowym jednej z Firm, przyjmującej odpowiedzi** (kupony) **konkursowe, mianowicie w Firmie**

ALEKSANDER GRAMATYKA
Mały Rynek 7.

„BIULETYN KONKURSOWY"

Polegał on będzie na tym, że na tablicy **podawane będą ilości głosów,** opowiadających się za zwycięstwem poszczególnych drużyn

Można będzie więc łatwo na podstawie zapodanych w ten sposób ilości głosów **zorientować się co do szans drużyn walczących i ułatwić sobie typowanie wyników.**

A zatem od poniedziałku przeglądamy „biuletyn konkursowy", w którym **„zmiany" zaznaczane będą co godzinę.**

Podajemy jeszcze raz wykaz firm przyjmujących odpowiedzi konkursowe (kupony):

REDAKCJA „START" BASZTOWA NR 15.

SPÓŁDZIELNIA „SPORT", RYNEK GŁÓWNY 6.

POLSKI ZWIĄZEK TURYSTYCZNY, SZPITALNA 30.

„TON" ŚW. TOMASZA 26.

ALEKSANDER GRAMATYKA, MAŁY RYNEK 7.

W firmach tych są do dyspozycji P. T. Uczestników Konkursu kupony konkursowe.

Tamże szczegółowe informacje i objaśnienia.

Księga Pamiątkowa
Krak. Okręg. Zw. Piłki Nożnej jest już na ukończeniu.

Komitet Redakcyjny zwraca się po raz ostatni z apelem do Klubów, które dotychczas nie nadesłały materiału (swojej kroniki klubowej), by w ostatecznym terminie **do dnia 10 grudnia br. złożyły w Sekretariacie KOZPN Kraków, ul. Basztowa 6 lub w Redakcji „Startu", Kraków, Basztowa 15, II p.** dane co do daty powstania Klubu, składu obecnego Zarządu i ewent. jednej fotografii.

Kluby, które nie uczynią zadość temu, będą pominięte w księdze pamiątkowej.

WALNE ZEBRANIE członków Towarzystwa Sportowego „KMITA" w Zabierzowie odbędzie się w niedzielę, dnia 14 grudnia 1947 r. w sali gminnej o godz. 14.30 w I terminie, względnie o godz. 15.00 bez względu na ilość obecnych.

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie. Red. nacz. Maksymilian Statter. Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II p., tel. [illegible]
Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1
M—30044